

Sygn. akt V KK 419/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2022 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
sprawy A. M. skazanego z art. 284 § 2 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 22 kwietnia 2021 r., sygn. akt VII Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w N.
z dnia 16 października 2020 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w N. z dnia 16 października 2020 r., sygn. akt II K (...), oskarżony A. M. został uznany za winnego tego, że w dniu 20 marca 2015 r. w nieustalonym miejscu przywłaszczył powierzone mienie w postaci pieniędzy w kwocie 3.096 zł na szkodę M. M., w ten sposób, iż przyjął na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez Bank (...) SA na rzecz cypryjskiej spółki W. (...), do którego był jedynym ustanowionym pełnomocnikiem, wymienioną kwotę pieniędzy stanowiącą zapłatę za telewizor S. (...) zakupiony na podstawie zamówienia o numerze (...) przez M. P. w sklepie internetowym (...).pl prowadzonym przez spółkę A. (...) LLC z siedzibą w Stanach Zjednoczonych, a następnie pomimo skutecznego

odstąpienia przez pokrzywdzonego od umowy zakupu zawartej na odległość oraz kierowanych przez pokrzywdzonego wezwań do zwrotu wpłaconych pieniędzy, środków tych nie zwrócił, to jest, uznano go winnym występku z art. 284 § 2 k.k. - i za to wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego M. P. kwotę 3.096 zł tytułem naprawienia szkody, a na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych oraz opłaty.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego i oskarżony.

Po ich rozpoznaniu, Sąd Okręgowy w Z. na mocy wyroku z dnia 22 kwietnia 2021 r., sygn. akt VII Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się po dniu 9 kwietnia 2015 r., a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od powyższego wyroku Sądu odwoławczego obrońca oskarżonego wniósł kasację, zaskarżając go w całości. Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. polegające na przekroczeniu granicy swobodnej oceny materiału dowodowego poprzez ocenę, że pokrzywdzony skutecznie odstąpił od umowy kupna telewizora, podczas gdy odstąpienie od umowy przez pokrzywdzonego nastąpiło do podmiotu gospodarczego sklep etanto.pl, a skazany był pełnomocnikiem i realizatorem umowy w innej firmie A. (...) LLC i nie mógł mieć jakiejkolwiek informacji o odstąpieniu od umowy, a zatem ocena materiału i dowodów jest błędna co do jakiejkolwiek świadomości skazanego A.M. w zakresie odstąpienia od umowy i konieczności zwrotu środków pieniężnych dla pokrzywdzonego.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego Prokurator Rejonowy w N. i wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutu kasacyjnego nie wykazała, by w sprawie miało dojść do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy podnieść brak spełnienia przesłanek formalnych warunkujących możliwość wniesienia kasacji na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. Kasacja w tym przypadku w ogóle nie powinna być uznana za dopuszczalną, gdyż odnosi się ona wyłącznie do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, a uznanych za trafne przez Sąd odwoławczy. Obrońca zaniechał również sformułowania zarzutu skierowanego przeciwko orzeczeniu Sądu odwoławczego i nie podniósł zarzutu dotyczącego sposobu dokonywania kontroli apelacyjnej. Przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2021 r., I KK 121/20, LEX nr 3304206*). Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest tzw. trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., tj. tzw. bezwzględnych podstaw odwoławczych. Z oczywistą bezzasadnością kasacji mamy natomiast do czynienia w sytuacji, gdy już na pierwszy rzut oka, z jedynie pobieżnej, a nie wnikliwej oceny podniesionych w niej zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z*

dnia 1 lipca 2021 r., II KK 184/21, LEX nr 3304207; z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21, LEX nr 3269964).

Chociaż zarzut naruszenia standardu kontroli instancyjnej nie został postawiony w niniejszej kasacji, to należy stwierdzić, że z zarzutami apelacyjnymi poradził sobie Sąd Okręgowy w sposób trafny i merytoryczny. Analiza tych zarzutów przedstawiona w uzasadnieniu wyroku wskazuje na rzetelność i staranność, a także zachowanie standardów kontroli odwoławczej. Sąd ten starannie i dogłębnie rozważył wszystkie zarzuty apelacji i właściwie uzasadnił swoje stanowisko, co czyniłoby zarzuty kasacji odnoszące się do jakości i szczegółowości tego uzasadnienia wyjątkowo nietrafionymi.

Słusznie stwierdził Sąd Okręgowy, że nie można uznać za błędne ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji odnoszących się do tego, iż pieniądze w kwocie 3.096 zł stanowiące zapłatę za telewizor S. (...) zakupiony na podstawie zamówienia o numerze (...) przez M.P. w sklepie internetowym etanto.pl prowadzonym przez spółkę A. (...) LLC z siedzibą w Stanach Zjednoczonych, zostały przebrane na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez Bank (...) SA na rzecz cypryjskiej spółki W. (...), do którego A. M. był jedynym ustanowionym pełnomocnikiem. W aktach sprawy znajduje się dowód dokonania przelewu na to właśnie konto, jak również informacje o osobie pełnomocnika – które w żaden sposób nie zostały podważone przez oskarżonego. Na ten właśnie numer rachunku została przebrana kwota 3.096 zł (k. 21). Odstąpienie od umowy nastąpiło w sposób podany na odpowiedniej stronie internetowej. Nie ma więc żadnej wątpliwości co do tego, że to oskarżony A. M. faktycznie otrzymał pieniądze. Nie przedstawił przy tym żadnych dowodów na okoliczność, że przekazał wpłaconą przez pokrzywdzonego kwotę pieniędzy do innego podmiotu – chociaż twierdził w wyjaśnieniach, iż środki uzyskane od pokrzywdzonego przekazał finalnie hurtowni P. (...) zgodnie zawartą umową pomiędzy A. (...) LLC a P. (...) Sąd odwoławczy z pewnością nie dokonał „złania” dwóch podmiotów w jeden (jak to określa skarżący), skoro ustalił precyzyjnie, za co był odpowiedzialny skazany jako pełnomocnik wskazanej firmy. Jeśli zresztą w istocie za realizację zamówienia i oddawanie pieniędzy odpowiedzialny byłby inny podmiot, to skazany nie przedstawił na to żadnych dowodów, a co więcej, instrukcja odstąpienia od umowy na stronie, na której

pokrzywdzony dokonał zakupu telewizora, nie przewidywała kontaktu z samą spółką A. (...) LLC. Pokrzywdzony zaś postąpił zgodnie z tą instrukcją.

Sąd odwoławczy starannie odniósł się do zarzutu apelacyjnego, który obecnie również został sformułowany w sposób tożsamy w kasacji. W apelacji skarżący podniósł - „W sprawie brak jest jakichkolwiek ustaleń, kto był sprzedającym telewizor, czy firmy wymienione w akcie oskarżenia, czy też firma, która faktycznie realizowała zamówienie i udzielała gwarancji za dostarczony towar”. Sąd Najwyższy podkreśla, że nie jest to jednak twierdzenie prawdziwe. Zdaniem Sądu odwoławczego nie było żadnych wątpliwości co do tego, że to właśnie oskarżony zajmował się sprzedażą sprzętu RTV i innych przedmiotów za pośrednictwem sklepu (...)pl. Okoliczność ta, jak wskazał Sąd, nie tylko wynika bowiem z samych niekonsekwentnych wyjaśnień oskarżonego, ale wynika przede wszystkim wprost z niepodważalnego w tym zakresie dowodu w postaci zarówno informacji uzyskanych z banku (...), co do założyciela i dysponenta kontem, które służyło do dokonywania sprzedaży, jak również z informacji T(...) S.A, z której wynika jednoznacznie, iż telefon kontaktowy, podany na stronie internetowej przy realizacji zamówień towarów należał do ponad 80-letniej matki oskarżonego. Sąd ten zauważył, że nawet oskarżony w sposób pośredni przyznał, iż skoro pokrzywdzony odmówił przyjęcia towaru, to okoliczność ta nie może obciążać jego osoby w zakresie nieprawidłowej sprzedaży. W końcu Sąd nie mógł mieć również żadnych wątpliwości w zakresie jednoznacznego ustalenia, iż to właśnie oskarżony był odpowiedzialny za dostarczenie zakupionych przedmiotów, jak również rozliczenie wpłaconych kwot w przypadku odstąpienia klienta od umowy. Trafnie Sąd odwoławczy stwierdził, że skoro oskarżony oferował towar przez siebie sprzedawany, na swoje konto przyjmował zapłatę za towar, telefon kontaktowy w zakresie dokonywanej sprzedaży należał do jego matki, to z całą pewnością nie może budzić wątpliwości fakt, iż to w jego zakresie było przeprowadzenie sprzedaży poczynawszy od umieszczenia oferty sprzedażowej, do całkowitego sfinalizowania transakcji. Bez znaczenia zatem jest, czy oskarżony sprzedawał towar magazynowany w domu, czy też za pośrednictwem hurtowni, albowiem jego rolą było całkowite sfinalizowanie umowy. Te okoliczności przekonująco wykazały, iż po stronie Sądów obu instancji nie może być mowy jakoby „ocena materiału i

dowodów była błędna co do jakiejkolwiek świadomości skazanego A.M. w zakresie odstąpienia od umowy i konieczności zwrotu środków pieniężnych dla pokrzywdzonego” - jak zarzuca się obecnie w kasacji.

Dlatego też dokonana analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego nie daje podstaw do twierdzenia, że doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Skarżący bowiem nie wykazał, iż niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.), lub też jedynie w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Oba te zarzuty wymagałyby nadto wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły - miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia - a tego w niniejszej sprawie nie wykazano (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18, LEX nr 2615843*).

W podsumowaniu powyższych uwag należy stwierdzić, że nie można było uznać, iż doszło do podniesionych w zarzutach kasacyjnych naruszeń przepisów prawa. W rezultacie tej oceny zarzuty kasacyjne jawią się jako całkowicie pozbawione podstaw, a więc konieczne było oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.